

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, Telefon 3-40.

**CENA PRENUMERATY:** miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-ciolamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## TRAGEDJA JAPONJI.

Admirał Saito tworzy rząd silnej ręki. Ale pociągnięto Inukai? Czyżby ręką odważnych spiskowców kierowała wyłącznie młodzieńcza krewkość? Czyżby nowy egzotyczny kwiat gorgulowszczyzny? Wystarczy pobieżna obserwacja Japonji by odpowiedzieć przecząco. Zamach tokijski nie był tragicznym przypadkiem lecz naturalnym objawem fermentu i narastających konfliktów społecznych Japonji. Kule oficerskie, przesywając bezbronemu Inukai, rozbiły też popularną w Europie bajkę o nieznającej wewnętrznych sprzeczności, rycerskiej Japonji.

W okresie coraz bardziej złośliwego kryzysu morfinizuje się międzynarodowa finansjera wizją zbawczej wojny, która nareszcie usunie chroniczną nadprodukcję i zatrudni manifestujących bezrobotnych.

Największe imperjalizmy świata, Ameryka, Anglja, Francja, skute są wewnątrz coraz większymi walkami społecznymi. Najwięksi amatorzy wojny są bardzo ostrożni w polityce własnego kraju. Hamulcem dla wszystkich jest obawa, że wojna może zamienić się w rewolucję socjalną.

Jedną tylko Japonją była dotychczas ulubienicą imperjalistów całego świata. Kraj subtelnej porcelany, kokonów jedwabniczych, rycerskich oficerów i najwytrzymalszej piechoty, kraj wschodzącego słońca i kwitnącego szlachectwa zdawałoby się jest powołany do rozpoczęcia upragnionej wojny. Banzaj! Banzaj!—wołano, gdy zagrały działa pod Szanghajem. Japonją to nie zgłnia, tehrzliwa i pominowana możliwościami rewolucji socjalnej, burżuazja, Japonją to feudalne, jedne społeczeństwo szlacheckie — tłumaczył red. Mackiewicz.

Tyle w tem jest prawdy, że istotnie panuje dziś laskawie cesarz Hirohito, 124-ty władca swej dynastji, otoczony książętami krwi i 953-ma klanami rodowej arystokracji. Jest też senat, gdzie zasiadają książęta, markizi, hrabiowie i baroni.

Ale to tylko zewnętrzna dekoracja. W istocie Japonją jest dziś zwyczajną burżuazyjną monarchją z resztkami feudalizmu i z całym balastem sprzeczności gospodarki wielokapitalistycznej. Narodziny kapitalizmu japońskiego w 60-tych latach XIX stulecia nie były poprzedzone burzą rewolucji demokratyczno-liberalnej, która niszczyć feudalizm, dała pełnię warunków rozwojowych dla kapitalizmu. Było tu wżeranie się kapitalistycznych form produkcji w rusztowania feudalnych urzędów. Młody kapitał japoński doskonale wykorzystał feudalne sposoby eksploatacji szczególnie w rolnictwie, wpełznął do rodowej szlachty, zapłodnił ją psychiką kapitalistyczną, zawarł z nią sojusz. Wykorzystując napały niewolnicze formy eksploatacji pracy a jednocześnie w pełni wprowadzając liberalistyczne sposoby produkcji w przemyśle, kapitał japoński pobit rekord w zdobywaniu tanciej siły roboczej i piorunem dopędził Europę i Amerykę. Paru samami przeskakuje Japonją okres wolnokonkurencyjnego wczesnego kapitalizmu, zwróciwszy uwagę na wyzysk cierpliwych kuli akumulujące kapitał i już w zaraniu XX-stego wieku staje do startu z imperjalistycznymi zreszczeniami kapitałów, do walki o tancie surowce i wolne rynki w kolonjach. Korea, Sachalin, Mandżurją — oto szlaki imperjalizmu japońskiego, przejącego się młodym,

zdoławszy kapitałem i płodnością swej rasy.

Wojna światowa to szczyt japońskiej kariery. Wyroby europejskie znikają z rynków całego niemal Wschodu. Europa bije się morderczo a Japonją, od niechętnia patrolując ocean, rozbudowuje gorączkowo przemysł i zdobywa monopolistyczne stanowisko na rynkach Wschodu. Z całym pośpiechem i rozmachem mieszczańskiego narzeczeństwa, męblującego się przed słubem, inwestuje się Japonją w Mandżurji. Półtora miliona jenów japońskiego kapitału wpiło się w organizm gospodarczy Mandżurji.

Lata 1923—25 to okres dojrzalego imperjalistycznego kapitalizmu Japonji. Ma już on wszystkie cechy wielokapitalistycznego okresu monop-

łów. Cztery największe koncerny kontrolują jedną trzecią część kapitału całego przemysłu Japonji a dwaj potentaci finansowi Mitsui i Mitsubishi nadają ton całej gospodarce japońskiej. W czwartym kwartale 1929 r. wchodzi Japonją na wszystkich żaglach w okres światowego kryzysu. Powtarzają się znane objawy jesieni kapitalizmu: bierny bilans handlowy, saldo ujemne którego wynosi w 1931 r. 7 milionów jenów; ciągle chwiejące się od deflacji do inflacji finanse, deficytowo niski poziom cen, masowe kurczenie się produkcji, nożycie i tak w kółko.

Ryż i hodowla kokonów jedwabniczych — to podstawa bytu japońskiego rolnika. Tymczasem w 1930 r. koszt produkcji jednego koku ryżu dla włościanina japońskiego wynosi 28 jenów podczas gdy cena na rynku tokijskim dochodzi zaledwie 27 je-

nów. Jedwab też się zmówił z ryżem, by dobić japońskie włościanstwo. Zapasy światowe jedwabiu wahały się w 1930 r. i 31 r. od 10 do 12,5 tysięcy ton. Cena jedwabiu spadła w 1931 r. do jednej trzeciej części swej wysokości przedkryzysowej. Produkcja największych fabryk jedwabiu w 1930 r. zmalała o 20 proc. Dopiero teraz włościanie odczuli w całej pełni ciężar feudalnych stosunków na wsi. Półtora miliona japońskich włościan wcale nie ma własnej ziemi a dwa miliony małorolnych musi arendować dodatkowo. Tenuta dzierżawna wynosi do 50—60 proc. zbioru. Zadłużenie wsi przybiera nieprawdopodobne rozmiary. Cóż więc dziwnego, że już nawet generałowie domagają się ulg dla wsi?

Bezrobotnych w 1931 r. oficjalna statystyka liczy 425.000, prasa zaś należa ich do półtora miliona

Ten właśnie zupełnie nieszlachecki kryzys wyraził kolejno wotum nieufności obu największym partjom: liberalom „Minseito“ i konserwatom „Seijukai“.

Najpierw egzamin niezdołności złożyli liberali. Opierając się o średnią i drobną burżuazję i będąc związani z bankowym kapitałem i lekkim przemysłem uważali oni za niemożliwe lekarstwo na kryzys — stabilizację waluty. No i zrobili swoje. W styczniu 1930 r. ustanowili złoty parytet jena, ogłosili wymiennalność jena na złoto, zdjeli embargo. Broniąc eksporterów i przemysłowców branży jedwabniczej zakupili 50 tysięcy kip jedwabiu jako rezerwę. Ustanowili monopolową, niską cenę na ryż. I na tem koniec akcji ratowniczej. — W wyniku: ucieczka złota, dalsza

ogólna depresja, spadek cen, zupełna pauperyzacja włościanstwa.

Duszo było jesienią ub. roku w Japonji. Pozostawał jedyny wypróbowany chwyt imperjalizmu—wzmóc ekspansję kolonialną, dochodem z eksploatacji kolonij uczcić wewnętrzny kryzys. Trzeba było iść na Mandżurję. Ale liberali, przyjaźniąc się z bankami, wiedzieli czem ryzykancie w mandżurskiej pachnie, wiedzieli, że pociągnie to załamanie się budżetu, inflację i dalszą dezorganizację gospodarstwa, musieli więc ustąpić. Na władzę czekali konserwatyści, popierani przez armję a związani z latyfundią szlachtą i ciężkim przemysłem. Precz ze złotym parytetem! Niech żyje inflacja! Niech żyje wzmoczony eksport i silny kurs w Mandżurji! wołała „Seijukai“. Przyszedł gruzień ub. r. Przyszedł Inukaj — zawieszono wymiennalność jena i jen zdewałował się na 30 proc. Ucierpieli wierzyciele i szerokie masy pracujące. Mandżurją i Szanghaj zjadły 442 miliony jen. Prasa angielska Dalekiego Wschodu informuje, że dziś, system finansowy Japonji jest w obliczu zupełnego załamania się... Nęda panuje we wszystkich połaciach kraju a na północy dziesiątki tysięcy ludzi głoduje w całym tego słowa znaczeniu!

I dlatego właśnie zamordowano Inukai. Armja zrozumiała, że wojna nie może uratować kapitalizmu. Gorzej — że obecna faza kapitalizmu nie wytrzyma wogóle ciężaru wojny. Armja się denerwuje. Chce walczyć z wężką a schorzał kapitalizm nie daje. Zafermentowało w partjach parlamentarnych. W lonie „Minseito“ frakcje faszystowska organizuje A-daci. Burzą się faszystowskie elementy „Seijukai“. Nawet i socjaldemokracja wychowała swych faszystów.

Dojrzewa więc faszizm japoński. 29 maja ma jakoby oficjalnie narodzić się jako partja.

Serja zamachów politycznych w Japonji to pełny wyraz załamania się japońskiego kapitalizmu, to reakcja, jaką tak dobre nas Europa, wyhodowawszy swego Hitlera.

Zamordowano barona Dana woda koncernu Mitsui, znanego z olbrzymich spekulacji giełdowych.

Zamordowano b. ministra skarbu Inouio, jako zwolennika „burżuazyjnego“ przesądu o trwałej złotej walucie.

Zamordowano wreszcie Inukai jako przedstawiciela parlamentarnego rządu, bezradnego wobec rosnącego kryzysu.

Na transparentach japońskich piszą jawni i cisi mordercy Inukai znane już nam hasła pełnej likwidacji parlamentaryzmu i rządu narodowego, dyktatorsko sprawującego władzę. Armja chce mieć ścisły kontakt z narodem, którego broni i reprezentuje, staje w obronie wsi, domaga się odciążenia podatkowego dla robotników i klas średnich, domaga się państwowej kontroli nad głównymi gałęziami produkcji. — Tak więc kapitalizm państwowy na całego, a wszystko to poto, żeby ogłosić i w pełni urzeczywistnić japońską doktrynę Monroe dla Mandżurji.

Niema szlacheckiej Japonji, jest tylko zwykła burżuazyjna monarchja męcząca się w sprzecznościach gospodarczego kryzysu.

Nabrzmiewający konflikt japońsko-sowiecki nie zostaje więc krainy Wschodzącego Słońca w dogodnej pozycji dla wielkiej rozgrywki. Przypadek to, jednak prawdziwe.

H. Dembiński.

## SEJM PRUSKI.

### Niebywała krwawa bójka hitlerowców z komunistami.

#### Zdemolowano całą salę obrad. — Wielu posłów zostało ciężko rannych. — Służba sejmowa wynosiła rannych z „pobojowiska“.

BERLIN, 25.V. (Pat.) W czasie dzisiejszych obrad sejm pruskię doszło do krwawej bójki pomiędzy posłami narodowo-socjalistycznymi a komunistami. Bójka przybrała rozmiary, nienotowane dotychczas w historii parlamentaryzmu niemieckiego.

Na zarzut komunisty Piecka, że na ławach narodowych socjalistów zasiadają notoryczni mordercy, posło wie hitlerowcy hurmem rzucili się na trybunę. Na pomoc zagrożonemu mówcy pośpieszyli komuniści. Wśród zamieszania narodowy-socjalista Hinckler został spoliczkowany. Dało to hasło do ogólnej bójki.

Posłowie z obu stron, z niezwykłą zacieklnością okładając się pięściami, zaczęli rzucać na siebie kałamarzami, karafkami z wodą i powyrwanymi pulpitanami. W kilka minut narodowi-socjaliści wyparli z sali komunistów, rzucając w nich krzesłami. Sala przez j stawała widok pobojowiska.

Wśród pogruchoanych ław i stołów pozostało wielu posłów, brojących krwią. Posłów tych służba wynosiła z sali. Pozostali w komplecie narodowi socjaliści zaintonowali boję w pieśń hitlerowską, podchwyconą przez większość zebranych na galerji. Niezwłocznie po rozpoczęciu bójki przewodniczący posiedzenia przewal Niezwłocznie zostały zwolone również posiedzenia poszczególnych frakcyj.

O zacieklności walki świadczą spustoszenie, wyrządzone w umeblo waniu sali. Lampy elektryczne na stołach stenografów znalaziono zrzucone na odległość kilkudziesięciu metrów. Ciężkie rany odniósł sekretarz frakcji socjal demokratycznej Jurgensen, którego nieprzytomnego wynieśli z sali. Dalej poranieni są komuniści Kremer, Kuntz i Goehke.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

Kries, niemiecko-narodowy, 254 głosami na 306. Zaznaczyć należy, że na Kerrla głosowali prócz hitlerowców i niemiecko-narodowych centrowcy. Socjal-demokraci oddali swe głosy na własnego kandydata. Wittmacka. Przy wyborze Wittmacka na pierwsze go wiceprezesa hitlerowcy wstrzymali się od głosowania, umożliwiając w ten sposób przejście tej kandydatury.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

demokraci chcą w ten sposób spara liżować plany narodowych socjalistów, zmierzające do zdobycia władzy. Jutro rozpoczną się pierwsze pertraktacje między centrum a narodowymi socjalistami w sprawie utworzenia koalicji rządowej w Prusach. Centrowcy zastrzegają sobie teki.

## Kompromisowe prezydjum.

BERLIN, 25.V. (Pat.) Na środowym posiedzeniu sejm pruskię do konano wyboru prezydjum. Na prze wodniczącego obrano Kerrla, narodo wego socjalistę, 269 głosów na 416 od danych. Pierwszym wiceprezesem wybrano pos. Wittmacka, socjal-demo krate, 167 głosami na 263. Drugim wiceprezesem został Baumhoff, cent rowiec, 354 na 410 głosów oddanych. Trzecim wiceprezesem został von

## Braun pozostaje aż do wyboru nowego premiera.

BERLIN, 25.V. (Pat.) Z kół parla mentarnych donoszą, że premier Braun, który zamierzał w dn. 25 b. m. złożyć swoją rezygnację naskutek wyrażonego życzenia socjal-demokra łów, zdecydował pozostać na czele urzędującego gabinetu w Prusach aż do wyboru nowego premiera. Socjal-

## Niemcy wykrecją się sianem.

BERLIN, 25. 5. (Pat.) W związku z wiadomością, zamieszczoną przez dziennik francuski „Paris-Midi“, o przygotowywającej się demonstracyjnej wizycie niemieckiego pancernika w Gdańsku, „Vossische Zig.“ donosi, że okręt udaje się do Gdańska celem wzięcia udziału w uroczystości „gdańskiego domu Marynarza“. Wizyta — jak utrzymuje dziennik — nie ma charakteru politycznego.

## Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

DZIS o godz. 9-ej rano DZIS  
**IGNACY TŁOCZYŃSKI**  
ROZEGRA WSZYSTKIE GRY  
odłożone z wczorajszego dnia z powodu niepogody.

2-letnie LICEUM HANDLOWE  
i Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska  
Siostra Zmartwychwstania Pańskiego  
(4-letnia z klasami przygotowawczymi począwszy od elementarnych)  
Przyjmowanie nowowstępujących uczennic 6, 7, 8 czerwca.  
Internat dla uczennic. — Informacyj udziela kancelarja szkolna.  
Częstochowa, ul. Najśw. Marij Panny Nr. 60.

## Niemcy wbrew traktatowi Wersalskiemu budują wielkie fortyfikacje w Warmji.

KRÓLEWIEC, 25.V. (Pat.) Prasa wschodnio-pruska zamieszcza komunikat władz wojskowych, stwierdzający, że ministerstwo Reichswehry przystąpi w najbliższym czasie do budowy wielkich fortyfikacyj w okolicy Liebarku na Warmji (Heilsberg),

## gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

Powodem, dla którego Reichswehra założyła te fortyfikacje, mają być rzekome prowokacje ze strony Polski. Jako te prowokacje prasa wymienia przemówienie, wygłoszone na zjeździe Braniej Pomocy w Gdańsku oraz „rewelacje“, opublikowane ostatnio przez niektóre dzienniki angielskie.

Dzienniki zaznaczają, że „ministerstwo Reichswehry może swe zarządzenie uzasadnić nie tylko żądaniem Prus Wschodnich, lecz także części opinji światowej“.

Następnie dzienniki podkreślają, że budowa zamierzonych twierdz będzie zgodna z przepisami traktatu wersalskiego. Należy jednak zauważyć, że art. 180 traktatu wersalskiego zupełnie wyraźnie postanawia, że system pozycyjny obronnych na południu i wschodzie Niemiec winien być utrzymany w stanie z roku 1919, t. zn.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

## Wicekról Hedżasu na Zamku.

WARSZAWA, 25.V. (Pat.) Dnia 25 maja 1932 r. o godzinie 1 w po ludnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na uroczystej audjencji Jego Królewską Wysokość emira Faisala Abd-El-Azisa, wicekróla Hedżasu, który wręczył Panu Prezydentowi pismo swego ojca, króla Ibn-Sauda. Po tej audjencji nastąpiło prywatne posłuchanie w sali Marmurowej.

O godz. 1 m. 30 w sali Czwartkowych obiadów odbyło się śniadanie, w którym uczestniczyli również prezes Rady Ministrów p. Prystor, gen. Składkowski, drugi wiceminister spraw wojskowych, szef sztabu generalnego Gąsiorowski, gen. Kasprzycki, gen. Zamorski, minister Schaetzel oraz szef lotnictwa płk. Rayski.

## Wizyta premiera Turcji w Rzymie.

RZYM, 25.V. (Pat.) W dniu 25 b. m. rano przybył tu prezes rady ministrów Turcji Ismeth-Pasza i minister spraw zagranicznych Tewfik-Ruchdi-Bey, powitany na dworcu przez Mussoliniego, Grandiego, przedstawicieli Turcji wraz z personelem ambasady oraz szereg reprezentantów władz.

**POSZUKUJĘ POSADY RZĄDCY DOMU**  
w domach rządowych lub prywatnych. Posiadam dobre świadectwa. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Redakcji „Kurjera Wileńskiego“ pod Nr. 87871 dla W. S.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.

gdzie zostanie utworzony t. zw. „trójkąt heilsberski“.





SPORT

NIEFORTUNNEMU AUTOROWI

We wczorajszym nrze „Słowa” w rubryce Sport ukazała się pod moim adresem jakaś bezsensowna notatka. Jest w niej i o polityce, i o biegu „Słowa”, i o obyczajach i o jakimś „pierwszym” miesiącu, jednym słowem wszystko... oprócz — oleju.

A szkoda, bo tego niefortunnemu twórcy takiego laboratoriu, jak widąc wiechy się przydało.

Sprawozdawca sportowy.

DZIS DWUKROTNY WYSTĘP TŁOCZYŃSKIEGO

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pierwszy występ Tłoczyńskiego, najlepszego tenisisty Polski, niestety nie udał się. Nieprzychylnie „nieba” sprawiły, że korty tenisowe w parku sportowym gen. Żeligowskiego znalazły się formalnie pod wodą. W tych warunkach organizatorzy musieli przesuwać turniej na dzień dzisiejszy. Mecz rozpoczął się punktualnie o godz. 9-jej rano i wypełnił cały program dnia poprzedniego. Po obiedzie o godz. 4-jej odbędzie się dalszy ciąg

i zakończenie turnieju. Bilety zakupione w sprzedaży na środę ważne są na dzisiejsze spotkanie poranne.

Ceny na produkty rolne w kwietniu.

Produkcję rolni w kwietniu 1932 r. (cyfry w nawiasach z kwietn. 1931 r.), otrzymali w złotych za 100 kg: pszenica 27,39 (29,21), żyto 25 (21,96), jęczmień przemiałowy 22,08 (22,53), owsies 23,29 (24,12), gryka 22,17 (28,88), groch 25,74 (28,28), ziemniaki jadalne 4,84 (7,23), ziemniaki fabryczne 3,90 (5,82), siano końcynowe 11,15 (12,02), siano lakowe 8,98 (9,39), słoma 6,52 (5,15), koń roboczy za sztukę 164 (282), krowa dojna 142 (284), wieprz żywy wagi za 1 kg 0,84 (1,07), nateko za litr 0,20 (0,25), jaja za 10 sztuk 0,59 (0,88).

Z zestawienia cyfr powyżej przytoczonych wynika, że za wyjątkiem żyta i słomy wszystkie inne produkty rolne w kwietniu r. b. otrzymały niższe ceny, aniżeli w tymże samym czasie w roku ubiegłym. Wobec tego, tegoroczna sezonowa podwyżka cen na produkty rolne jest, ogólnie biorąc, o wiele mniejsza, aniżeli ta sama sezonowa zwyżka w 1931 roku.

Gwiazdy filmowe przejdą na dniówki.

Bezrobocie w Hollywood wzrosło w ciągu ostatnich miesięcy do takiego stopnia, iż producenci filmowi zdecydowali się na energiczną akcję, aby uniknąć ewentualnej interwencji rządów. Reforma zasadnicza polegać na tym iż atelers filmowe zmniejszają do minimum stały swój personel aktorów, statystów i gwiazd, a będą korzystać w szerszym zakresie z pracy bezrobotnych aktorów zarejestrowanych na giełdzie pracy. Gwiazdy i gwiazdorzcy natomiast zamiast stałych pensji tygodniowych będą otrzymywali dniówki za dni pracy przy nakręcaniu filmów. Tak, iż np. gwiazda otrzymująca 1200 dolarów tygodniowo, będzie dostawała po 200 dolarów za dzień pracy. Koniec końców produkcja filmowa zarobią jeszcze na systemie dniówek dla gwiazd, gdyż nie będą im płacić teraz za czas pracy w atelier. Kryzys teraźniejszy w Ameryce coraz szersze koła i coraz dotkliwiej daje się we znaki w tych dziedzinach pracy, które zostały jeszcze względnie oszczędzone.

Popierajcie Przemysł Krajowy

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— Zeszyt 1-szy roku 1932 (III rok wydawn.) kwartalnika „Przegląd Lniarski” — organu Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie ukazał się pod hasłem „jak i zeszyt poprzedni, z racjonalnym przez gen. Żeligowskiego „Ziemia nasza winna nas wyżyciem i odzianiem”. Kontynuując dalej walkę o prawa dla krajowego lnu i zdobywiec dla niego rynku wewnętrznego. Przegląd Lniarski w szerokim zakresie uwzględnia technikę lniarską.

Z ważniejszych artykułów wymieniamy następujące: J. Jagmina i L. Niewiarowicza — Sprawozdanie z działalności Lniarskiej Centralnej Stacji Doświadczalnej w Wilnie w r. 1930-31. — Leon Niewiarowicz w art. p. t. „Wartość siewna ziarna w zależności od miejsca jego zbioru” — na podstawie doświadczeń przeprowadzonych nad niem w Berezczcu, pow. dzisieńskiego (Pole Doświadczalne Lniarskiej Centralnej Stacji Doświadczalnej w Wilnie, położone o 3 km. od Głębokiego), omawia ten ważny problem i porównywa z doświadczeniami wykonanymi nad żytem we Włoszowie i Biełkach.

J. Jagmina — Bilans handlowy Polski włóknem i jego wyrobami T. M. w art. „Ek

spół lnu z ZSRR, w oświetleniu sowieckim” omawia powstanie w r. 1927 centralnej organizacji eksportowej lnu w ZSRR, t. zw. „Eksportlenu” i jej działalność do ostatnich czasów.

Czesława Stuchockiego — O konieczności produkcji krajowych nasion oleistych. Inż. Czesław Dębicki w art. „Parę uwag do broszury prof. Ad. Heydla polemicznej z wywodami autoru broszury, skutecznie zwalczającej zasady liberalizmu w handlu, uznane przez prof. Heydla.

Czesława Stuchockiego — Samodziałowe płótna lniane. Poza tem są artykuły informujące o stosunkach lniarskich we Francji, kontroli eksportu lnu, odczycie gen. Żeligowskiego w U. S. B. i in.

Przegląd Lniarski mieści się pod zmienionym adresem ul. Zakretowa 7 — 10, Wilno. Wychodzi pod redakcją Dr. Janusza Jagmina.

Dr. Paweł Wilhelm Keppler, biskup rothenburski. Więcej radości. Wyd. trzecie. Przełamał Ks. A. Kuleszo, Str. 228. Cena zł. 4,00. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin.

Na zjeździe węgierskich pisarzy katolickich ktoś z uczestników rzucił hasło walki z

pesymizmem. Istotnie, pesymizm wyciska mi mo lysiacyjnych rozrywek coraz głębiej piętno na życie zwłazszcza inteligencji, a środków przeciwdziałających mu jest niewiele.

Nie powinno jednak zabraknąć wśród nich książki. Niechże ona przynajmniej będzie tą lampką oliwną, z której przeblysku istota cierpiąca czerpie nadzieję, że w duszy jej zapłonie światło ciche, ale trwałe.

Taką książką jest „Więcej radości”. Jest to książka ogólnoludzka, a raczej ogólnochrześcijańska.

NA WILEŃSKIM BRUKU

POD DRUGIEGO PIĘTRA NA BRUK POCZĄTKA ATAKU NERWOWEGO.

W dniu wczorajszym w godzinach porannych zamieszkały przy ul. Sobocze 14 absolwent medycyny U. S. B. Adam Fildrocki o godzinie 7 rano podczas nagłego ataku nerwowego wybił szybę w oknie i skozył na bruk odoszczędzając szczęście stonkownikom negując uszkodzenia ciała. Zawezwane pogotowie ratunkowe udzieliło nieszcześliwemu pierwszej pomocy pozostawiając go pod opieką lekarską w domu. (c)

Odwiedzajcie Uzdrowiska Śląskie! Jastrzębie-Zdrój, Ustroń, Goczałkowice-Zdrój, Jaworze. Zawiera informacje o sanatoriach, kuracjach i cenach.

HELIOS. Dźwięk. Kino - Teatr. Wileńska 38, tel. 9-26.

CASINO. Dźwiękowe Kino. Wielka 47, tel. 15-41.

PAN. Dźwięk. Teatr świetlny. ul. Wielka 12, tel. 5-28.

Hollywood. Dźwięk. Kino - Teatr. Mickiew. 22, tel. 15-28.

OGNISKO. Dźwięk. Kino-Teatr. Świątówid. ul. Mickiewicza 9.

Nareszcie coś nowego. Zapomnisz o troskach, kłopotach, zmartwieniach, oglądając DZIS CZARUJĄCY CHŁOPIEC (II est. charmant) pańska, pełną humoru operetkę paryską.

Vlasta Burjana w obrazie POD KURATELA. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.15.

ŻÓŁTA MASKA. W-g fascyn pow. Edgara Wallacea. Czarująca muzyka, piękni, tańce, ośniewająca wystawa.

KURJER CARSKI. W rolach Iwan Możżuchin i Natalia Kowańko. Rosyjskie śpiewy, muzyka i tańce!

Bezbronne dziewczę. Wspan. 10-akt. dramat erot.-milyony. W rolach głównych: Ewelina Holt, Ernest Werebes i Walerja Boothley.

Okowy małżeństwa. Scenariusz Luici-Pirandello. W rolach głównych: Iwan Możżuchin, Marcelle Pradot, Lois Moran.

Wytwórnia Sztucznych Wód Mineral. i Napojów Chłodzących. „E. TROMSzcZYŃSKI” w WILNIE. pod kierownictwem współwłaściciela, prozownika W. Wrzesnińskiego.

Najpiękniejsze kolory i desenie, najlepsza jakość i najniższe ceny. „TKANINY TANIE” S. CISZEWSKIEGO, Wileńska 31.

Wilenkin ul. Tatarska 20. Meble. Jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d.

KURJER WILEŃSKI. Drukarnia i Introligatornia „ZNICZ”. Wilno, św. Józefa Nr. 1. Telefon 3-40.

DUŻY PLAC przy ulicy MILEJ 5 (Zwierzyńiec) sprzedaje się na raty. O warunkach dowiedzieć się: ul. WITOLDOWA 55-b, m. 5.

SIENNIKI. W. Mołodecki. Wileńska 26. Okazyjnie różne pozostałe z licytacji sprzedaje tanio LOM-BARD ul. Biskupia 4.

Dr. Zeldawicz. Choroby skórne, wener. chor. g. 9-1 i 5-8 wiecz. Dr. Zeldawiczowa. Chor. kobiece, weneryczne, narządów moczowych.

Dr. Wolfson. Choroby skórne, weneryczne, i moczopłciowe ul. Wileńska 7, telefon 10-57.

Dr. Blumowicz. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Wielka Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-8 W. Z. P. 29.

Akuszerka Marja Laknerowa. przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69, 8520.

Akuszerka Marja Brzezina. przyjmuje od 9 r. do 7 w przedwiozadzie się Zwierzyńca, Tom. Zam. na lewo Gedeimnowską ul. Grodzka 27. W. Z. Nr. 3-93.

Akuszerka Śmiałowska. przeprowadziła się na ul. Garbarską 1 m. 16 róg Mickiewicza.

Maszynistka. poszukuje posady, jak również może być angażowana do biura na terminową pracę.

Młoda panna. o miłej powierzchowności sumienna i b. pracowita poszukuje pracy. Zaskawe oferty nadsyłać do Adm. „Kurjera Wil.” pod „Młoda panna”.

piwiarnia. Sprzedaje się z powodu zgonu właściciela ul. Bazyljańska 9.

REKLAMA JEST DŹWIGNIA HANDLU! ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO KLIENTELE ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE WILEŃSKIM”

KRÓLOWA NOCY Powieść sensacyjna. Przetłóżył Czesław Kozłowski. W miarę, jak się auto zbliżało do Londynu, myśli Walerji skierowały się ku tym, którzy tam mieszkał. Osobliwie zaś o jednym myślała czło wieku: o człowieku nazwiskiem Holiday.

kie przyczyny, by prosić o informacje. Czy zechce mi pani powiedzieć, dokąd się panna Insall udała na tę majówkę? Amerykanka strzepnęła popiół z papierosa. — Czemużby nie? Pojechała na wieś do pani Laidleyowej Craig.

czego zakazał wspomniany w obecności szefa o Walerji Insall. Wobec tego pojechał do samego Bishopa. Lecz i tu czekał go zawód. — Pana Bishopa niema w domu, proszę pana — oświadczyła przyzwyczajona do wyjątków pani Insall.

nego znaku życia, uznał, że czas przystąpić do działań. Wyszukawszy adres w księdze podręcznej, pojechał do pałacyku Craigów w Wyndham Gardens i stwierdziwszy, że pani jest w domu, posłał jej swą kartkę wizytową.

czyjś oczy. Może było to urojenie, ale... W każdym razie, trwało to sekundę zaledwie, gdyż teraz oto nie już nie mógł dojrzeć. Miał nadzieję, że nie zdradził swego zdziewienia. — O ile mi wiadomo, panna Walerja Insall spędziła week-end u państwa na wsi w Surrey, proszę pani?